



Św. Zygmunt

» TY JESTES MESJASZ... «



NR XXXVII/2018 (857)

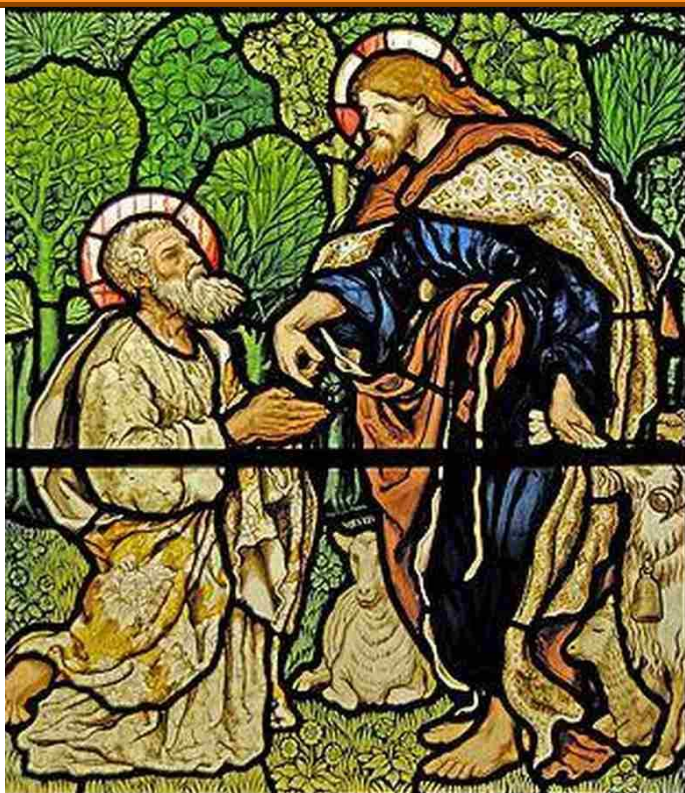
GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNIE

16 WRZEŚNIA AD 2018

Jedyną i całkowicie wyjątkową wydarzeniem **WCIĘLENIA SYNA BOŻEGO** nie oznacza, że **JEZUS CHRYSZTUS** jest częściowo **BOGIEM** i częściowo człowiekiem, ani że jest ono wynikiem niejasnego pomieszania tego, co **BOSKIE**, i tego, co **ludzkie**. **SYN BOŻY** stał się prawdziwie człowiekiem, pozostając prawdziwie **BOGIEM**. **JEZUS CHRYSZTUS** jest prawdziwym **BOGIEM** i prawdziwym człowiekiem. Kościół musiał bronić tej prawdy wiary i wyjaśniać ją w pierwszych wiekach, odpowiadając na herezje, które ją fałszowały.

Pierwsze herezje negowały nie tyle **BÓSTWO CHRYSZTUSA**, ile raczej **JEGO** prawdziwe człowieczeństwo (*doketyzm gnostycki*). Od czasów apostołskich wiara chrześcijańska kładła nacisk na prawdziwe **WCIĘLENIE SYNA BOŻEGO**, który „przyszł w ciele”^{1 J 4, 2-3; 2 J 7}. W trzecim wieku Kościół na synodzie w Antiochii musiał orzec przeciw Pawłowi z Samosaty, że **JEZUS CHRYSZTUS** jest **SYNEM BOŻYM** przez naturę, a nie przez przybranie (*adopcję*). Pierwszy sobór powszechny w Nicei w 325 r. wyznaje w swoim *Credo*, że **SYN BOŻY** jest „zrodzony, a nie stworzony, współistotny *Ojcu*” (*homousios*), i potępił Arlusza, który przyjmował, że „**SYN BOŻY** pochodził z nicości”^{Sobór Nicejski I: DS 130} i „z Innej substancji niż *Ojciec*”^{Sobór Nicejski I: DS 126}. [KKK, 464, 465]

DWUDZIESTA CZWARTA NIEDZIELA ZWYKŁA



TY JESTEŚ MESJASZ — Sir BURNES-JONES, Edward Coley (1833, Birmingham – 1898, Londyn)

witraż, wschodnie okno, kościół p.n. Najświętszego Imienia Jezusa, Troutbeck, Wielka Brytania. Źródło: photographersedit.com

Z KSIĘGI PROROKA IZAJASZA Iz 50, 5-9a

PAN BÓG otworzył mi ucho, a ja się nie oparłem ani się nie cofnąłem.

Podąłem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę.

Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem.

PAN BÓG mnie wspomaga, dlatego jestem nieczuły na obelgi, dlatego uczyniłem twarz moją jak głaz i wiem, że wstydu nie doznam.

Blisko jest **TEN**, który mnie uniewinni.

Kto się odważy toczyć spór ze mną?

Wystąpmy razem!

Kto jest moim oskarżycielem?

Niech się zbliży do mnie!

Oto **PAN BÓG** mnie wspomaga.

Któż mnie potępi?

PSALM RESPONSORYJNY Ps 116A (114), 1a-2, 3-4, 5-6, 8-9 (R.: POR. 9)

REFREN: **W krainie życia będę widział Boga**

Miluję **PANA**, albowiem usłyszał

głos mego błagania,

bo skłonił ku mnie **SWE** ucho

w dniu, w którym wołałem.

Oplotły mnie więzy śmierci,

dosięgły mnie pęta Ochlani,

ogarnął mnie strach i udreka.

Ale wezwałem imienia **PANA**:

„**PANIE**, ratuj moje życie!”

PAN jest łaskawy i sprawiedliwy,

BÓG nasz jest miłosierny.

PAN strzeże ludzi prostego serca:

byłem w niedoli, a **ON** mnie wybawił.

Uchronił bowiem moją duszę od śmierci,

oczy od łez, nogi od upadku.

Będę chodził w obecności **PANA**

w krainie żyjących.

Z Listu Św. Jakuba Apostoła Jak 2, 14-18

Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków?

Czy sama wiara zdoła go zbawić?

Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im:

„Idźcie w pokój, ogrzejcie się i najedźcie do syta!”

– a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała –
to na co się to przyda?

Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie.

Ale może ktoś powiedzieć:

Ty masz wiarę, a ja spełniam uczynki.

Pokaż mi wiarę swoją bez uczynków, to ja ci pokażę wiarę na podstawie moich uczynków.

AKLAMACJA Ga 6, 14

Alleluja, alleluja, alleluja

Nie daj **BOŻE**,

bym się miał chlubić z czego innego,

jak tylko z krzyża **PANA** naszego, **JEZUSA CHRYSZTUSA**,

dzięki któremu świat stał się ukrzyżowany dla mnie,

a ja dla świata.

SŁOWA EWANGELII wg Św. Marka Mk 8, 27-35

JEZUS udał się ze swoimi uczniami do wioski pod Cezareą Filipową.

W drodze pytał uczniów:

»Za kogo uważają **MNIE** ludzie?»

Oni **MU** odpowiedzieli:

„Za Jana Chrzciciela, inni za Eliasza, jeszcze inni za jednego z proroków”.

ON ich zapytał:

»A wy za kogo **MNIE** uważacie?»

Odpowiedział **MU** Piotr:

„Ty jesteś **MESJASZ**”.

Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o **NIM** nie mówili.

I zaczął ich pouczać, że **SYN CZŁOWIECZY** wiele musi wycierpieć, że będzie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie;

że zostanie zabity, ale po trzech dniach zmartwychwstanie.

A mówił zupełnie otwarcie te słowa.

Wtedy Piotr wziął **GO** na bok i zaczął **GO** upominać.

Lecz **ON** obrócił się i patrząc na swych uczniów, zgromił Piotra słowami:

»Zejdź **MI** z oczu, szatanie, bo nie myślisz po **BOŻEMU**, lecz po ludzku».

Potem przywołał do siebie tłum razem ze swoimi uczniami i rzekł im:

»Jeśli ktoś chce pójść za **MNA**, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech **MNIE** naśladuje.

Bo kto chce zachować swoje życie, straci je;

a kto straci swe życie z powodu **MNIE** i Ewangelii, zachowa je».



INFORMACJE PARAFIALNE

➤ **16.IX** (niedziela): Parafia gości ks. Andrzeja REMINECIA, administratora parafii Brzeżany w obwodzie tarnopolskim na Ukrainie, który głosi kazania, i po Mszach św. zbiera ofiary na potrzeby swojej parafii.

➤ Chrzty we wrześniu w 4. niedzielę miesiąca **23.IX**, na sumie.

➤ **Ofiary na spłatę** zobowiązań związanych z remontem kościoła można nadal składać np. na konto parafialne:

PKO S.A. VII O. w Warszawie **56 1240 1109 1111 0000 0551 5772**

Za wszystkie ofiary – składane na tace, wpłaty indywidualne i na konto z przeznaczeniem na remont kościoła – Rada Parafialna i nasi duszpasterze składają serdeczne **Bóg zapłać!**

ZAPOWIEDZI

Zapowiedź I: **Kamil Piotr STĘPNICKI**, kawaler z parafii tutejszej, i **Blanka GOŁĘBIEWSKA**, panna z parafii Dębe Wielkie

Ktokolwiek wiedziałby o przeszkodach w zawarciu małżeństwa przez w/w osoby proszony jest o skontaktowanie się z Kancelarią Parafialną

INTENCJE MSZALNE I MODLITWENNE

17.IX (poniedziałek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
18.IX (wtorek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	
19.IX (środa)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Jana, w 8. rocznicę śmierci, i Wiesława NOGAŁÓW, zmarłych dziadków HAKOWSKICH i NOGAŁÓW
20.IX (czwartek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	† Barbary WYSZYŃSKIEJ, w 14. rocznicę śmierci † Stefana DUDKA, w 11. rocznicę śmierci, Genowefy DUDEK, Kazimierza GRZELKI
21.IX (piątek)	7 ³⁰ 18 ⁰⁰	w intencji dierpiących w czystcu w intencji Elżbiety o błogosławieństwo Boże i wszelkie potrzebne łaski dla Katarzyny , z racji 50. urodzin
22.IX (sobota)	16 ⁰⁰ 17 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	† Dariusza KLUCZYŃSKIEGO † Witolda, zmarłych z rodziny
23.IX (niedziela)	8 ⁴⁵ 10 ³⁰ 12 ⁰⁰ 18 ⁰⁰	† Mariusza RUSY, w 1. rocznicę śmierci, † Marianny KOWALSKIEJ, w 1. rocznicę śmierci, † Władysława i Waldemara NOGAŁÓW, zmarłych z rodziny NOGAŁÓW † Ireny i Eugeniusza WARGOCKICH

17 WRZEŚNIA...

Kurica nie ptica,
Polsza nie zagranica
Polej wódki, Grisza
Zaraz oddasz strzał
W tył głowy, do dołu
Ciało na ciało się zrzuci
Saszka ugnieść je musi
A spychacz zepsuł się nam
Więc polej, Grisza, tak z duszy
Dla Saszki bo spychacz nie ruszy
Tylu ich jeszcze zostało
A naszym chce się już spać...

Raboty ocień mnoga
Starszyna chodzi zły
Bo psuje się pogoda
A jeszcze tylu ich...
Palec od cyngla boli
Nagana parzy stal
A nam wciąż nowych dowożą
Nie dają wytchnienia nam
Ej, Griszka, co z tobą?
Czyżby ci było ich zał?
Kurica nie ptica
To tolka polskij pan!

Niech Wasia wapnem sygnie
Na ten ostatni stos
A wapno pamięć rozpuści
Sumienie... prześpi się w noc
A potem – by nie bolało
Posadzi się tu las
I prawda nie wyjdzie na jaw
I Stalin odznaczy nas
Tylu ich jeszcze zostało
A spychacz zepsuł się nam
Tam w dole się jeszcze ruszają...

Wypijmy, Grisza!
Do dna...

KUKIZ, Paweł Piotr (ur. 1953) Parobek

BISKUPI WARSZAWSKY: ZYGMUNT SZCZĘSNY FELIŃSKI, cz. III

Po wykryciu przez Rosjan spisku Konarskiego i aresztowaniu Ewy Felińskiej, matki młodego Zygmunta, a następnie – po roku więzienia – zesłaniu jej na Syberię, do Beriozowa nad północnym biegiem rzeki Ob, **ZYGMUNT** z dwoma braćmi i trzema siostrami został bez dachu nad głową. Ich domy w Krzemieńcu oraz majątki w Wojutynie i Zboryszowie Rosjanie przejęli w sekwestr, czyli bezterminowy zarząd...



Osieroconymi dziećmi zajęli się przyjaciele...

ZYGMUNTEM zaopiekował się Zenon Belina-Brzozowski, bogaty obywatel z Podola.

Ściągnął go do Kijowa, gdzie postanowili, że **ZYGMUNT** – pragnąc wówczas kształcić się na inżyniera – starać się będzie o przyjęcie do korpusu dróg i komunikacji w Sankt Petersburgu. Na odpowiedź czekał w Kijowie. Tam dowiedział się o przemowie, którą rosyjski gubernator wygłosił do wybranych gimnazjalistów – wybranych, bo to oni mieli stawać się „roszadnikami moskalo-filskich idei”. Gubernator mówił:

„Wszystkie kariery są dla was otwarte; wstępując po hierarchicznych szczeblach urzędów i godności państwowych, możecie z czasem zająć

najbliższe tronu stanowiska [...] Ale bładą wam, jeśli nastawisz ucha zgubnym podszeptom przewrotnych buntowników, zechcecie roić o wskrzeszeniu upadłej bezrządem szlacheckiej Rzeczypospolitej i bawić się w spiski lub powstania [...] Oto macie wóz i przewóz”. I dodawał: „A ja, póty was będę cisnąć i krępować, aż na drogę mającą z was; wiernych i przywiązanych podanych do Najjaśniejszego Pana uczynić, szczerze się zwrócić; krąbnych zaś i opornych tak do muru przycisnąć, że albo ulegną, albo z kraju się wyniosą”...

FELIŃSKI po latach komentował to przemówienie: „A jednak ta [...] nadzieja okrutnego rufyfiatora, że z najmłodszej generacji wychowa podporę tronu, okazała się równym złudzeniem jak rufyfikacja za pomocą moskiewskich gimnazjów i uniwersytetów. Przecież z kadeckich korpusów wyszli najprzedniejsi dowódcy powstania 1863 roku”... Sam do nich należał...

Z Sankt Petersburga przyszła alści odpowiedź odmowna i **ZYGMUNT**, za zgodą opiekuna i zezwoleniem gubernatora, zapisał się na wydział matematyczny Uniwersytetu Moskiewskiego.

Pisał o tych latach: „Przeważną cechą usposobienia owego zastępu polskiej młodzieży studiującej w Moskwie, stanowił gorący, do egzaltacji posunięty patriotyzm, na wszelkie gotów ofiary. Miłość ojczyzny po mikiewiczowsku pojęta, nie wyłączająca nienawiści, krwawej zemsty i zdrady, była, można powiedzieć, osią, około której wirowało nie tylko intelektualne i uczuciowe, a też i codzienne życie studenckie”...

Pisał też o Rosji: „Cała biurokracja stała na straży hegemonii cerkiewnej, tak iż oficjalna część dla obrzędów i praktyk religijnych nic nie pozostawiała do życzenia, podczas gdy w życiu domowym wiara najmniejszego nie wywierała wpływu na obyczaje, które w wyuzdanym rozpamiętaniu do cynizmu się posuwały. Pijaństwo, rozpusta, nieuszanowanie cudzej własności, kłamstwo i wszelkiego rodzaju podstęp były jakby chlebem powszednim oświeczonej części społeczeństwa, pomimo zewnętrznych form religijnych. Duchowieństwo prawosławne, z małymi wyjątkami, zaliczyć też można do tej kategorii wierzących, gdzie forma bezwarunkowo panowała nad duchem”...

Po ukończeniu studiów matematycznych pozostał w Moskwie, pracując na rządowej posadzie, by „zamienić stopień naukowy na rangę w hierarchii państwowej”. Ale służba rządowa „w ówczesnych okolicznościach była dla niego wstrętną”, po roku powrócił więc na Podole, by zostać guwernerem – wychowawcą – synów p. Brzozowskiego. Ale najpierw miał wyjechać na dalsze trzy lata studiów za granicami cesarstwa rosyjskiego, by pogłębić wykształcenie.

Miał wszelako trudności z pozyskaniem paszportu i dopiero w 1847, rok po krwawej rabacji galicyjskiej, wyjechał na zachód.

We Lwowie spotkał się z p. Becu, matką Juliusza Słowackiego, która dała mu list polecający. Przez Kraków, Wiedeń, Brukselę, dotarł do Paryża.

Tam – na Sorbonie i w Collège de France – rozpoczął studia humanistyczne.

Dzięki listom polecającym, nawiązał kontakty ze znanymi Polakami, m.in. z Józefem Bohdanem Zaleskim, pułkownikiem Władysławem Zamoyskim, późniejszym generałem, oraz z księciem Adamem Jerzym Czartoryskim.

Na wieść o wybuchu powstania wielkopolskiego w 1848 wraz z przyjaciółmi pojechał do Poznania. Gdy dotarł powstanie dogorywało, jednak **FELIŃSKI** zdążył jeszcze wziąć udział w bitwie pod Miłosławiem, gdzie został ranny...

Powrócił do Paryża. Utrzymywał bardzo serdeczne i przyjacielskie kontakty z Juliuszem Słowackim. Był jedynym Polakiem obecnym przy śmierci wieszczki 3.IV.1849. Jego wujowi, Teofilowi Januszewskiemu, przesłał opis ostatnich dni życia i śmierci poety, kończąc słowami: „*Sił mi nie staje dalej pisać o stracie, którą tak mocno uczulem.*”

Był on dla mnie więcej, niż przyjacielem”...

ciąg dalszy nastąpi...

k. ZYGMUNT SZCZĘSNY FELIŃSKI — łagm, szkic współczesny, źródło www.zygmunt.pl

MSZE ŚW.	niedziela i uroczystości obowiązujące: 08:45, 10:30, 12:00 (suma): 18:00 święta pracujące: 08:45, 18:00
KANCELARIA PARAFIALNA	tel. fax. (22) 754 47 32, e-mail: swzygmunt.slomczyn@op.pl poniedziałek - piątek: 08:00-09:30, 17:00-19:00 soboty, niedziele i święta: Nieczynna
WWW	www.swzygmunt.knc.pl
KSIĘŻA DŁUGIE	Proboszcz Jacek Dzikowski , Wikariusz Michał Bogdan Żywy Różaniec – +48 512 665 747; Różaniec Rodziców – +48 608 369 120